



Wydział Informacji i Promocji

**Wyzwania dydaktyczne i technologiczne
cyfrowej edukacji – rola systemu
doskonalenia nauczycieli**

Konferencja ORE 4.11.2011

Wyzwania dydaktyczne i technologiczne cyfrowej edukacji – rola systemu doskonalenia nauczycieli

Sprawozdanie i uwagi pokonferencyjne

4 listopada 2011 r. w Ośrodku Rozwoju Edukacji odbyła się konferencja skonstruowana według modelu interaktywnych prezentacji (realizowanych w trzy kwadransy) i sekwencji paneli debat otwartych (każdy panel trwał godzinę). Dynamiczna formuła dostarczała możliwości aktywnej rozmowy i wymiany poglądów pomiędzy audytorium a prelegentami.

Konferencja składała się z dwóch części: pierwsza tura obejmowała prezentacje i debaty określone mianem teoretycznych perspektyw i wskazań, druga – prezentacje poświęcone praktycznym realizacjom i płynącym z nich wnioskami. Zarówno część pierwsza, jak i druga w swoich założeniach dostarczały realizacyjnych i wdrożeniowych drogowskazów. Były one szczególnie ważne dla wszystkich podejmujących innowacyjne przedsięwzięcia w dziedzinie cyfrowej edukacji – tak na terenie placówek szkolnych, jak i w ośrodkach doskonalenia nauczycieli.

Czynny udział w konferencji wzięli: Profesor Maciej Sysło z Uniwersytetu Wrocławskiego, Profesor Bogdan Galwas z Ośrodka Kształcenia na Odległość Politechniki Warszawskiej (który pełni również funkcję Prezesa Polskiego Towarzystwa Naukowego Edukacji Internetowej), Profesor Maciej Tanaś reprezentujący Akademię Pedagogiki Specjalnej w Warszawie oraz gość zagraniczny – Profesor Janusz Tanaś z Swinburne University of Technology z Australii. Uczestnicy wysłuchali również panelistów części teoretycznej: Andrzeja Lewińskiego – zastępcy Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych – oraz Doktora Jakuba Czarkowskiego z Uczelni Warszawskiej im. Marii Skłodowskiej-Curie.

Do prelegentów i panelistów części praktycznej należeli:

- Barbara i Jacek Sławińscy z firmy Inwers.tor, realizującej projekt e-learningowej edukacji dla nauczycieli szkolnych „Idź z postępem – ucz zdalnie” (projekt jest współfinansowany przez EFS w ramach PO KL, Poddziałanie 8.1.1 „Wspieranie rozwoju kwalifikacji zawodowych i doradztwo dla przedsiębiorstw”);

- Panie Izabella Kołodziejczyk i Barbara Dubiecka-Kruk z Wydawnictw Szkolnych i Pedagogicznych, przedstawiające projekty „eAkademia Przyszłości” oraz WSiPnet;
- Marek Legutko z Ośrodka Diagnostyki Edukacyjnej WSiP;
- Małgorzata Rostkowska i Dariusz Kwiecień z Ośrodka Edukacji Internetowej i Zastosowań Komputerów w Warszawie;
- Renata Łapińska – Dyrektor Wydawnictw Szkolnych i Pedagogicznych.

Nad całością konferencji czuwali moderatorzy: nauczyciel konsultant Mariusz Malinowski z ramienia ORE oraz dr Marlena Plebańska z Ośrodka Kształcenia na Odległość Politechniki Warszawskiej.

Obrady Konferencji uroczyście rozpoczęła Pani Marlena Fałkowska – Wicedyrektor Ośrodka Rozwoju Edukacji, która życzyła uczestnikom i prowadzącym owocnej pracy w debacie nad kondycją cyfrowej edukacji w dobie dynamicznego rozwoju społeczeństwa informacyjnego.

Czas przyznany interaktywnym debatom znacznie przeważał nad czasem prezentacji, które ograniczono do 15-minutowych prelekcji. Wystąpienia Profesorów M. Systry, B. Galwasy i M. Tanasia, dotyczące teoretycznych wyzwań dla e-learningu w szkole, były bardziej wstępem do dyskusji panelowej niż wyczerpującym opisem zjawiska. Wystąpienia grupy ekspertów przedstawiły – opracowane w duchu kwerendy – wieloaspektowe zestawy problemów właściwych wdrażaniu e-learningu w szkole. Wskazały również pewne zadania systemowi doskonalenia nauczycieli, który jest odpowiedzialny przede wszystkim za implementację tego zjawiska do codzienności oświatowej. Kwerenda wyzwań ukazała ogrom szczegółów kwestii internetyzacji i „e-learningizacji”, które trzeba rozstrzygnąć, zanim ta problematyka zostanie wdrożona do praktyki systemu edukacji.

Idea przewodnia przyświecająca konferencji, brzmiąca ***Jakiego e-learningu w szkole potrzebują i oczekują Polacy?*** została wpleciona w szerszą problematykę ogólnej cyfryzacji cywilizacyjnej, jako procesu silnie oddziałującego na nowe zadania edukacyjne. Sam e-learning należy uznać za zjawisko bardzo niszowe, zwłaszcza że nie istnieją jeszcze precyzyjne regulacje prawne, określające standardy obecności tej metodologii w codziennym nauczaniu szkolnym.

Poszukiwanie ***zalet, wad i tego co interesujące*** w e-learningu szkolnym stało się w pierwszej turze konferencji zadaniem karkołomnym na tyle, że uwaga debatujących skupiła się na – tradycyjnym dla wielu spotkań konferencyjnych – wyłuszczeniu braków i niemożności

konstruowania pozytywnych rozwiązań. Jako powody takiego stanu rzeczy wymieniono wiele niedogodności – począwszy od prawnych, poprzez budżetowe, organizacyjne, mentalnościowe, skończywszy na technologicznych. Zauważono, że wszystko co związane z cyfryzacją wymaga nowej wiedzy i umiejętności, do których środowisko oświatowe musi ponownie dochodzić w procesie doskonalenia zawodowego. Proces ten jest niezależny od uzyskanych i posiadanych już statusów nauczycieli akademickich czy stopni ich awansu zawodowego. Podkreślono, że sytuacja e-learningu akademickiego jest skomplikowana nie mniej niż dopiero powstającego e-learningu szkolnego.

Profesor M. Sysło podkreślił potrzebę wygenerowania dla e-learningu w szkole jednego środowiska cyfrowej platformy, otwartej jednakże na różnorakie systemy produktów cyfrowych zasobów edukacyjnych. Profesor M. Tanaś wskazywał na metodyczny wymóg edukacji komplementarnej jako perspektywy, w której cyfrowa edukacja uzupełnia w właściwy sobie sposób stacjonarne kształcenie. Odbywa się to bez konieczności przeprowadzania w systemie oświatowym swoistej rewolucji w postaci permanentnej internetyzacji nauczania szkolnego. Profesor B. Galwas podkreślił, że Internet w edukacji to nie tylko technologia zmieniająca dotychczasowe środowisko nauczania, lecz także zmiana roli nauczających, wymuszająca zmianę modelu kształcenia. Podkreślił, że niezbędna jest tu współpraca metodyków nauczania on-line z twórcami technologii komunikacyjnych.

Calej tej części konferencji przyświecała perspektywa, którą najlepiej wskazał Profesor M. Sysło, przywołując wypowiedź amerykańskich specjalistów do spraw cyfrowej edukacji, którzy mocno podkreślają fakt fundamentalny: **to nauczyciel jest najważniejszą technologią**. Główną rolę w panelu otwartym odegrało uczestnictwo Profesora J. Tanasia z Australii, który podzielił się doświadczeniami z kontynentu, gdzie edukacja na odległość jest chyba najbardziej zaawansowana i powszechnie praktykowana. Nawet twórca najbardziej popularnej platformy e-learningowej Moodle – Martin Dougiamas – jest z pochodzenia Australijczykiem. Ciekawych wniosków w ramach debaty dostarczył A. Lewiński z GIODO, który ukazał wagę ochrony danych osobowych w obszarze cyfrowej edukacji.

Druga część konferencji, skupiona na prezentacjach praktycznych i debatach na temat realizacji cyfrowych przedsięwzięć, także miała ideę przewodnią, a mianowicie: **Uczymy i umiemy pracować na e-learningowych platformach edukacyjnych**. Przedstawiane prezentacje, zawierające sprawozdania z praktyk wdrażania e-learningu w szkole, miały

zachęcić uczestników do trybu konsultacji plenarnych, poświęconych wskazanym „drogowskazom” udanych wdrożeń oraz poszukiwaniom panaceum na opór wobec internetyzacji edukacji szkolnej.

Prezentacja J. Sławińskiego – koordynatora projektu „Idź z postępem – ucz zdalnie” – oparta na pięcioletnim doświadczeniu, w trakcie którego przeszkolono ponad 2000 osób, ukazała spektrum opinii nauczycielskich wobec e-learningu, takich jak: *e-learning jest złą metodą kształcenia, bo nic nie zastąpi bezpośredniego kontaktu nauczyciela z uczniem*. Opinia ta wynika, zdaniem prelegenta, z obaw nauczycieli przed utratą pracy (... *jak już będzie wdrożony e-learning, nauczyciel stanie się niepotrzebny*). Natomiast nauczyciele, którzy tej bariery nieufności się pozbyli (albo jeszcze jej nie dostrzegli), widzieli przede wszystkim ograniczenia technologiczne – konieczność zapewnienia uczniom dostępu do Internetu oraz własne niewielkie (lub niekiedy praktycznie żadne) umiejętności w zakresie opracowywania kursów e-learningowych. Realizatorzy projektu "Idź z postępem – ucz zdalnie" bezpośrednio doświadczyli, że nie da się wprowadzać e-learningu nakazami. Nauczyciele traktują wdrożenie w oparciu o nakaz jako dodatkowy obowiązek, a nie jako cywilizacyjną konieczność „wejścia w cyfrową rzeczywistość”. Z drugiej jednak strony „ktoś musi nauczycielom wskazywać, że muszą iść tą drogą, że jest to droga, od której uciec się nie da...”. Program jest obecnie ogromnym źródłem przykładów nauczycielskich realizacji samodzielnych prac na platformie edukacyjnej Moodle – wgląd w nie pozwoli innym nauczycielom poznać, jak można realizować nauczanie przedmiotowe on-line.

Prezentacje „eAkademii Przyszłości” i „WSiPnetu” ukazały, jak wygląda praca z cyfrowymi podręcznikami przy wykorzystaniu środowiska platform edukacyjnych.

Jako wiodące wyartykułowano oczekiwanie na regulację prawną e-learningu w szkole. Wskazano, że w konsekwencji ordynacji prawnych powinny zostać opracowane standardy e-learningu realizowanego w warunkach oświaty szkolnej. Zwrócono uwagę, że racjonalnie dobrym rozwiązaniem byłoby ordynowanie dla systemu oświaty jednolitego środowiska cyfrowego, otwartego na różnorakie produkty elektroniczne, możliwe do aplikacji właśnie w zunifikowanym środowisku jednego rodzaju platformy cyfrowej. Wyrażono oczekiwanie, aby ORE jako instytucja centralna przygotował publikację o charakterze informatora lub przewodnika, ukazującego istniejący stan realizacji projektów e-learningowych w skali ogólnopolskiej, w systemie doskonalenia nauczycieli.
